

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY
(NR 49)
z dnia 10 marca 2021 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 49)

10 marca 2021 r.

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji Ministra Edukacji i Nauki – wniosku Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy o rozpatrzenie przez Sejm „Informacji Ministra Edukacji i Nauki na temat stanu przygotowań do powrotu uczniów do szkół, testów przesiewowych nauczycieli oraz szczepień nauczycieli i innych pracowników placówek oświatowych przeciwko wirusowi SARS-CoV-2”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzena Machałek** i **Tomasz Rzymkowski** sekretarze stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki wraz ze współpracownikami, **Anna Goławska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Izabela Kucharska** zastępca głównego inspektora sanitarnego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daria Grochowska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Witam państwa posłów, gości obecnych na miejscu i łączących się zdalnie. Dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii przewodniczącej Komisji i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

W celu sprawdzenia kworum proszę państwa posłów o przygotowanie się do głosowania. Posłowie członkowie Komisji obecni na sali głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji, nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletu. Przystępujemy do głosowania. Naciskamy przycisk i zostawiamy możliwość dołączenia się spóźnialskich.

Stwierdzam kworum. Stwierdzam przyjęcie protokołu z posiedzeń Komisji od 26. do 37., wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Przypominam, że przed posiedzeniem otrzymali państwo instrukcję zgłaszania się do dyskusji i zabierania głosu w trakcie posiedzenia – to jest informacja do gości łączących się zdalnie.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla marszałka Sejmu – na podstawie informacji ministra edukacji i nauki – wniosku Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy o rozpatrzenie przez Sejm „Informacji ministra edukacji i nauki na temat stanu przygotowań do powrotu uczniów do szkół, testów przesiewowych nauczycieli oraz szczepień nauczycieli i innych pracowników placówek oświatowych przeciwko wirusowi SARS-CoV-2”. Na marginesie powiem, że część tej dyskusji jest już za nami, bo rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji, ale jeśli ktoś będzie chciał uzupełnić wniosek o dodatkowe pytania, oczywiście to zrobimy. Powyższy wniosek marszałek Sejmu skierowała do Komisji w celu rozpatrzenia, na podstawie informacji przedstawicieli rządu oraz w celu rozważenia potrzeby przeprowadzenia debaty w tej sprawie na posiedzeniu Sejmu. Przechodzimy do realizacji porządku obrad.

Zakładałam, że dyskusja na poprzednim posiedzeniu będzie tak wyczerpująca, że teraz spotkamy się tylko formalnie. Ale myślę, że nawet nie mam co państwa pytać, czy przechodzimy do uproszonego sposobu procedowania. Zakładam, że chcecie jeszcze dorzucić jakieś pytania.

Wobec tego przechodzimy do normalnego procedowania. Proszę przedstawicielkę klubu Lewica o zabranie głosu. Pani poseł Dziemianowicz-Bąk, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Witam ponownie, pani minister. W imieniu klubu Lewica wniosę o informację ministra edukacji i nauki na temat stanu przygotowań do powrotu uczniów do szkół, testów przesiewowych nauczycieli oraz szczepień nauczycieli i innych pracowników placówek oświatowych przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 złożyliśmy w dniu 18 stycznia, czyli tuż po decyzji o powrocie uczniów klas 1–3 do nauki stacjonarnej. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że po 2 miesiącach sytuacja wygląda nieco inaczej, ale szereg pytań pozostaje wciąż zasadnych, a wręcz pojawiły się nowe pytania i wątpliwości. Dlatego ważne jest, abyśmy kontynuowali dyskusję na posiedzeniu Komisji, ale także, żeby została umożliwiona szeroka debata na sali plenarnej.

Po pierwsze, pytania są zasadne i temat cały czas jest ważny, dlatego że uczniowie klas 4–8 i szkół ponad podstawowych wciąż czekają na powrót do szkół. Pan minister Czarnek zapowiada i sugeruje w licznych zapowiedziach medialnych, że możliwy jest powrót uczniów do szkół po świętach wielkanocnych, jednak cały czas brakuje konkretnych informacji, nie tylko szczegółowych, lecz także obiektywnych kryteriów i wskaźników, które pozwalałyby podjąć taką, a nie inną decyzję, jeśli chodzi o powrót uczniów do szkół. Nie wiemy, czy ministerstwo będzie taką decyzję uzależniało od średniej liczby zakażeń, skali zaszczepienia kadry szkolnej, a może od wyników badań przesiewowych, jeżeli takie są planowane.

Zatem pierwsze pytanie: Od czego Ministerstwo Edukacji i Nauki będzie uzależniało decyzję o dalszym otwieraniu szkół lub nieotwieraniu? Chcę podkreślić, że nie pytam o datę, kiedy szkoły będą w pełni otwarte. Również nie poganiam, nie naciskam, nie wywieram presji, jeśli chodzi o tę decyzję. Pytam wyłącznie o konkretne i obiektywne okoliczności, które będą przesądzać, że uczniowie starszych klas i szkół ponadpodstawowych wrócą do nauki stacjonarnej w szkołach lub nie wrócą.

Druga sprawa to pytania o szczepienia, w szczególności szczepienia pracowników niepedagogicznych. Tym razem proszę panią minister o precyzyjną odpowiedź, dlaczego rozporządzenie Rady Ministrów z 26 lutego wykreśliło zapis o szczepieniu wszystkich pracowników szkół i placówek oświatowych, nie tylko nauczycieli, pomocy pedagogicznej czy wychowawczyń przedszkoli. Chodzi mi o personel, tj. woźne, osoby dystrybuujące żywność, cały personel, który przez moment, na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 22 lutego, był uwzględniony w pierwszym etapie szczepień. Co się zadziało, że decyzja została zmieniona? Czy planują państwo jednak uwzględnić personel niepedagogiczny w programie szczepień?

Trzecia kwestia to dostęp do testowania. Jeżeli wciąż niecały personel pedagogiczny i niepedagogiczny został zaszczepiony, a rozważane jest dalsze otwieranie szkół, to zasadnym wydaje się postulat podnoszony przez związki zawodowe, żeby umożliwić personelowi pedagogicznemu i niepedagogicznemu dostęp do bezpłatnego testowania lub alternatywnie – choć ten scenariusz wydaje się bardziej adekwatny – zorganizowanie kolejnego, trzeciego już testowania nauczycieli i pracowników szkół.

Ostatnia kwestia warta poruszenia nie jest związana z bezpieczeństwem epidemicznym w szkołach i placówkach oświatowych, ale jest bardzo ważna, jeśli chodzi o przygotowanie szkół do powrotu uczniów. To jest kwestia związana z jakością edukacji, w szczególności z przygotowaniem programów i zajęć wyrównawczych, ponieważ jest jasne, że uczniowie wrócą do szkół po wielu miesiącach edukacji zdalnej, która nie w pełni pozwala osiągnąć takie umiejętności. Z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego wiemy, że z powodu zmiany trybu nauczania postępy dzieci w czytaniu wynoszą około 70% standardowego rocznego wzrostu wiedzy i zaledwie 50% tego, czego mogłyby nauczyć się z matematyki. Ekspertki wskazują także, że uczniowie wrócą do szkół z lic-

nymi problemami natury psychicznej i psychologicznej, więc wzmożone wsparcie psychologiczne, interwencje terapeutyczne także powinny być uwzględnione w planie na bieżący rok szkolny, jeśli dzieci wrócą do szkół, czy na kolejny rok. Proszę o informację, jakie są przygotowywane plany w tym zakresie przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, zarówno na bieżący rok szkolny, jak i na kolejny, a być może na okres wakacji, jeśli planują państwo to uwzględnić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Jest z nami pani minister Machałek i pan minister Rzymkowski. Bardzo chętnie podyskutujemy. Od razu przekażę prośbę, bo obawiam się, że mogę zapomnieć. Wspominała pani minister, że dysponuje prezentacją, której nie udało się nam poprzednio zobaczyć. Bardzo proszę, jeśli jest to możliwe, o przesłanie tej prezentacji.

Oddaję głos, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Marzena Machałek:

Witam wszystkich obecnych na posiedzeniu Komisji. Poradziliśmy sobie z problemami technicznymi, więc proponuję bardzo szybko pokazać prezentację, bo ona będzie punktem wyjścia do naszych dyskusji. Oczywiście prześlemy prezentację, natomiast proszę wziąć pod uwagę, że dane są na bieżąco korygowane. Różne grupy zawodowe są liczone jako nauczyciele, więc może być różnica w danych. Koncentrujemy się głównie na nauczycielach szkolnych, wyodrębniamy też nauczycieli akademickich, ale na dzisiaj będziemy mieli bardzo precyzyjnie policzony procent zaszczepionych nauczycieli szkolnych, mówiąc w sposób uproszczony.

Szanowni państwo, cały czas bierzemy pod uwagę i chcemy, aby dzieci jak najszybciej wróciły do szkół. Rzeczywiście nauka zdalna jest dużym problemem i wyzwaniem, dlatego dosyć szybko przywróciliśmy nauczanie w klasach 1–3, nie zawieszaliśmy opieki i zajęć edukacyjnych w przedszkolach. Zdajemy sobie sprawę, że powrotów oczekują wszyscy rodzice, nauczyciele i dzieci. Natomiast powtórzę, że proces powrotu dzieci do szkół nie jest uzależniony od naszej decyzji lub kogokolwiek, tylko to jest wynik różnych spraw i kwestii, które muszą być brane pod uwagę. Oczywiście rzeczywiste bezpieczeństwo dzieci, młodzieży i nauczycieli zależne jest od szczepionek, ale również testowania.

Zanim przejdę do omówienia kolejnych działań, poproszę dyrektora departamentu pana Marcina Nowaka o przedstawienie fragmentów prezentacji, jeśli pani przewodnicząca pozwoli. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji i Nauki Marcin Nowak:

Dziękuję, pani minister. Marcin Nowak, Ministerstwo Edukacji i Nauki. Czy widać już prezentację?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, widać.

Zastępca dyrektora departamentu MEiN Marcin Nowak:

Szanowni państwo, w celu przygotowania nauczycieli i szkół do powrotu uczniów ministerstwo podjęło kilka działań. Pierwszym z nich było przygotowanie badań przesiewowych dla nauczycieli szkół podstawowych i przedszkoli. Pierwsza tura odbyła się w połowie stycznia tego roku. Przebadano 136 tys. osób, w tym wynik pozytywny uzyskało 2% osób. W drugiej turze, która była przeprowadzona od 7 do 14 lutego br., objęliśmy szkoły podstawowe oraz przedszkola i przetestowano w sumie około 40 tys. osób. W szkołach podstawowych wynik pozytywny stwierdzono u 2% nauczycieli, a w przedszkolach 2,9%.

Kolejnym krokiem, które podjęło ministerstwo, było przygotowanie rejestracji przy innych szczepieniach przeciwko COVID-19. Program szczepień jest nadal przygotowywany w ramach Narodowego Programu Szczepień, który koordynuje Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. W tym programie uczestniczy wiele ministerstw i innych instytucji, w tym między innymi nasze ministerstwo i wspólnie z Ministerstwem Zdrowia i jednostkami podległymi ministrowi zdrowia, czyli NFZ i Centrum e-Zdrowia, przygotowaliśmy sposób rejestrowania nauczycieli na szczepienia. To wymagało zmiany licencyjnej oraz

innych zmian technicznych, programistycznych. Stworzyliśmy mechanizm, formularz dla dyrektorów i rektorów uczelni do zgłaszania nauczycieli szkolnych i nauczycieli akademickich. Na kolejnym slajdzie widać, jak funkcjonuje ten proces. To jest przykład oświatowy, gdzie dyrektor szkoły rejestruje swoich nauczycieli w SIO. Te dane były przesyłane do NFZ, który przekazywał je dalej do szpitali, a szpitale kontaktowały się z dyrektorami, żeby umówić się na szczepienia. Z drugiej strony przekazaliśmy dane do Centrum e-Zdrowia, które wystawiały skierowania, a następnie trafiały do nauczycieli, na osobiste konto pacjenta. W efekcie nauczyciele byli szczepieni. Rejestracja przebiegała w trzech turach.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam na sekundę. Muszą państwo zrobić prezentację na cały ekran, ponieważ są drobne napisy i nie widzimy.

Teraz jest lepiej, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MEiN Marcin Nowak:

Dobrze. Przedstawię w telegraficznym skrócie przebieg całej akcji. Pierwsza tura odbyła się w dniach 8–10 lutego. Rejestrowaliśmy nauczycieli pracujących stacjonarnie klas 1–3 szkół podstawowych, nauczycieli przedszkoli, ośrodków specjalnych, pracowników administracji, którzy mają kontakt z dziećmi – pomoc dla nauczycieli, woźne, oddziałowe. Zatem ta grupa była już częściowo objęta rejestracją od samego początku. Rejestrowaliśmy nauczycieli i inne osoby w wieku do 60 lat, taka była wtedy rekomendacja Rady Medycznej. W efekcie zebraliśmy prawie 270 tys. zgłoszeń od dyrektorów szkół.

W drugiej turze, która odbyła się niedługo po pierwszej, nastąpiło rozszerzenie zakresu rejestracji, nie tylko nauczycieli pracujących w szkołach podstawowych, lecz także ponadpodstawowych i innych placówkach. Dodatkowo została rozszerzona grupa o nauczycieli akademickich. Dużą zmianą, w porównaniu z pierwszą turą, było przesunięcie granicy wiekowej do 65. roku życia, ponieważ w tym czasie szczepionka AstraZeneca otrzymała rekomendację. Ważną zmianą było również objęcie nauczycieli przebywających na długotrwałych nieobecnościach. Wszyscy nauczyciel, którzy byli nieobecni, niezależnie od przyczyny i terminu, mogli zarejestrować się na szczepienie. W drugiej turze zarejestrowano prawie 280 tys. osób, w tym 63 tys. nauczycieli akademickich.

W trzeciej turze, która zakończyła się niedawno, mogli rejestrować się głównie nauczyciele w starszym wieku pomiędzy 65. a 69. rokiem życia, ponieważ po raz kolejny Rada Medyczna zarekomendowała szczepienia preparatem AstraZeneca dla osób w tym wieku. Dodatkowo objęliśmy szczepieniami pracowników pedagogicznych w Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i okręgowych komisjach egzaminacyjnych, natomiast wszyscy pozostali nauczyciele, którzy wcześniej nie zarejestrowali się, bo mieli obawy albo nie byli pewni, że chcą się zaszczepić, również mogli w tej turze się zarejestrować. W efekcie zebraliśmy kolejne 45 tys. osób, które się zarejestrowały.

Łącznie z systemu oświaty i z uczelni zgłosiło się 590 tys. osób. Jeśli chodzi o nauczycieli systemu oświaty, to 66% wyraziło chęć i zgłosiło się do szczepienia, z czego na wczoraj 81% zostało już zaszczepionych przeciwko COVID-19. Mówimy o pracownikach i nauczycielach szkół.

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Panie Marcinie, wejdę w słowo, żeby było jasne. 66% dotyczy samych nauczycieli, ale 81% to nauczyciele, pracownicy praktycznej nauki zawodu oraz opiekunowie w przedszkolach, woźne, czyli osoby, które były uprawnione i zgłosiły się, ale bez pracowników uczelni wyższych. Te liczby oczywiście się zmieniają, bo dzisiaj wieczorem będziemy mieli inne wskaźniki. Sądę, że lepsze. Obecnie, biorąc pod uwagę trzecią turę i fakt, że nie wszyscy dostali skierowania, bo trwał proces poprzednio zarejestrowanych nauczycieli, szczepienia jeszcze trwają.

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):

Czy liczba 590 tys. oznacza 66% nauczycieli systemu oświaty?

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Nie, nauczyciele systemu oświaty to 452 tys., 65 tys. to inne osoby z systemu edukacji, a 73 tys. to nauczyciele akademicki. Biorąc pod uwagę samych nauczycieli, zarejestrowało się 452 tys. osób i to wynosi 66%. Zaszczepionych jest 81% – bez nauczycieli akademickich, z dwóch pierwszych grup, czyli nauczycieli systemu oświaty oraz innych osób z systemu edukacji (65 tys.).

Posel Artur Dziambor (Konfederacja):

Pani minister, ilu jest łącznie nauczycieli systemu oświaty w Polsce?

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Ponad 680 tys. osób. Zarejestrowało się 452 tys. osób. Nie mamy precyzyjnie policzonych, bo nie wszystkie osoby funkcjonują w systemie informacji oświatowej. Nauczycieli i część nauczycieli nauki zawodu łatwo było zarejestrować z Systemu Informacji Oświatowej, reszta osób dopisywała się ręcznie do formularza. Oczywiście pan dyrektor Nowak może jeszcze przez 15 minut doprecyzowywać i pogłębiać różnice, ale myślę, że to pokazuje pewną skalę szczytów, jaką mieliśmy w krótkim czasie – prawie 600 tys. osób, które trzeba było zorganizować, zarejestrować, przypisać punkty szczytów, poinformować o szczytów.

Udało się zaszczepić 81%, więc myślę, biorąc pod uwagę masową akcję, że bardzo sprawnie zostało to przeprowadzone. Tak to oceniamy. Wiadomo, że jakieś problemy były na bieżąco rozwiązywane, ale byliśmy w kontakcie z dyrektorami i kuratorami i analizowaliśmy. Codziennie liczyliśmy, ile szkół ma kontakt ze szpitalami węzłowymi i tam, gdzie były jakiegokolwiek problemy, dyrektorzy i kuratorzy dzwonili, bo to są różne instytucje, które musiały kontaktować się ze sobą i komunikować.

Oczywiście pani minister Goławska będzie analizowała od strony Ministerstwa Zdrowia. Proces trwa, zostali jeszcze nauczyciele z trzeciej tury rejestracji oraz inni pracownicy. Chcę zamknąć sprawę, mówiąc, że wszyscy sobie życzą, aby szczytów było więcej. Wiemy, że w trakcie szczytów zmieniła się rekomendacja dla szczytów. Takie były rekomendacje Rady Medycznej w stosunku do tego, jakie grupy powinny być szczytowane ze względu na bezpieczeństwo całego społeczeństwa. Oczywiście jako Ministerstwo Edukacji i Nauki nadal rekomendujemy zaszczepienie niepedagogicznych pracowników szkół. Jest ich mniej więcej 220 tys. To nie jest mało. Jeżeli będzie możliwe, jesteśmy gotowi do zorganizowania szczytów.

Chcę teraz przejść do omówienia kolejnych informacji na temat przygotowania do edukacji stacjonarnej, która będzie możliwa, jak powiedziałam, jeżeli będą spełnione różne warunki, między innymi kończymy proces szczytów. Kolejna sprawa, która jest bardzo istotna, to jeżeli zmniejszy się zachorowalność i zostanie opanowana trzecia fala... Oczywiście chcielibyśmy, aby to stało się jak najwcześniej, ale na to nie mamy wpływu, oprócz tego, że możemy dbać i przestrzegać wszystkich rekomendacji, zaleceń i oczywiście być zaszczepionym.

Chcę dodać, że przerabialiśmy przygotowanie do powrotu dzieci we wrześniu i przygotowaliśmy też zmiany w prawie, które polegały na tym, że nawet przy pełnym powrocie dzieci do szkół, oprócz dotychczasowych możliwości wynikających z rozporządzeń BHP, była możliwość w porozumieniu z powiatowym inspektorem ograniczonego funkcjonowania szkoły, części klasy, pojedynczych osób, grup, w zależności od tego, jakie było postępowanie epidemiczne i jakie były uzgodnienia z powiatowymi inspektorami. Pamiętam, jakie były obawy, jak było to krytykowane. Z jednej strony mówiono, że dyrektorzy zostają sami z tą decyzją, z drugiej strony, że inspektorzy mają za dużo do powiedzenia.

Dzisiaj, po spotkaniu z dyrektorami i kuratorami, mogę powiedzieć, że ta ścieżka sprawdza się. Dyrektorzy nie muszą czekać długo na ustalenia i to jest naprawdę merytoryczne wsparcie w podejmowaniu decyzji. W tej chwili wiemy, że frekwencja nie jest zła: prawie 98% przedszkoli pracuje stacjonarnie, ponad 97% szkół pracuje stacjonarnie, a w tych szkołach średnia frekwencja wynosi 88–88,3% dzieci. To nie jest najgorzej. Oczywiście tutaj nie chodzi o to, że dzieci są źródłem zakażeń, chodzi generalnie o ograniczenie mobilności społecznej, ograniczenie kontaktów. Jeśli chodzi o prawo, jesteśmy

przygotowani, żeby przeprowadzić i przygotować się do powrotu dzieci do szkół, ale są sprawy techniczne.

Przypominam, że w trakcie naszego trudnego roku bardzo dużo działaliśmy wspólnie na temat usprawnienia zdalnej edukacji. Ponad 1 mld zł zostało przekazanych w różny sposób na doposażenie szkół, uczniów i wsparcie nauczycieli w nauczaniu zdalnym. Bardzo ważne jest, aby wykorzystać te umiejętności w dobry sposób w nauczaniu stacjonarnym.

Oczywiście nie będę mówiła, wielokrotnie o tym rozmawialiśmy, jakie zadania podjęliśmy na zintegrowanej platformie edukacyjnej. Uruchomiliśmy specjalną infolinię wspierającą nauczycieli w kształceniu na odległość, a także były wsparcia rządowe w stosunku do dzieci, samorządów i nauczycieli.

Pokażemy pierwszą stronę z prezentacji dotyczącą powrotu dzieci do szkół. Zdajemy sobie sprawę, że ten okres był trudny dla uczniów, nauczycieli i rodziców. Dlatego przygotowujemy się do tego i w najbliższych dniach pan minister Czarnek ogłosi, jakie wsparcia są planowane. Chcę państwu powiedzieć, że określiliśmy cztery obszary, jeśli chodzi o wsparcie. Koszt tych programów będzie wynosić 240 mln zł. To są następujące programy: powrót do sprawności fizycznej, wsparcie psychologiczno-pedagogiczne, działania profilaktyczne dotyczące wad wzroku i pomoc w uzupełnieniu wiedzy. Zatem to są cztery filary powrotu dzieci do szkół. Przypominam, że pan minister Przemysław Czarnek ogłosił program aktywnego powrotu dzieci do szkół, dotyczący zdrowia i aktywności fizycznej. Składa się on z kilku etapów. Został przygotowany we współpracy z pracownikami wyższych uczelni, akademii wychowania fizycznego. To będą bardzo ważne zadania i działania, które pomogą dzieciom wrócić do szkół. Na to są przeznaczone dodatkowe środki. To jest minimum 300 tys. godzin zajęć.

Powiem o kolejnym programie wsparcia psychologiczno-pedagogiczne. Będziemy go ogłaszali, dopracowujemy szczegóły tego wsparcia. Jest on warty 15 mln zł. Będzie to program, w którym będziemy wspierali nauczycieli, rodziców, ale przede wszystkim uczniów. Nauczyciele potrzebują wiedzieć, jak wspierać dzieci, uczniów. Zatem to będzie program realizowany przez różne podmioty i uczelnie, pedagogów, psychologów, którzy bezpośrednio będą pracowali z uczniami.

Oprócz tego mamy jeszcze program dotyczący uzupełnienia wiedzy. Oczywiście te programy będą jeszcze przedstawiane i omawiane szczegółowo, ponieważ jest bardzo ważne, aby w tych wszystkich aspektach wesprzeć dzieci i młodzież w szkołach. Przypominam również, że nasze działania są prowadzone w oparciu o raport. W odpowiednim momencie przygotujemy i przedstawimy państwu te sprawy. Oczywiście na co dzień analizujemy i monitorujemy sytuację, która obecnie nie wygląda najgorzej, jeśli chodzi o dzieci przebywające stacjonarnie w szkole. Przypominam, że odbywają się zajęcia i konsultacje dla klas ósmych i maturalnych, a także w ograniczonym zakresie odbywa się stacjonarnie praktyczna nauka zawodu. W styczniu odbyły się egzaminy zawodowe i próbne matury.

Jeśli pojawią się jakieś pytania, będziemy państwu odpowiadali na bieżąco. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Szanowni państwo posłowie, to jest ten moment. Zgłosiła się pani poseł Katarzyna Lubnauer i pani Krystyna Szumilas. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Czy ktoś zgłasza się zdalnie?

Bardzo proszę, Katarzyna Lubnauer.

Posel Katarzyna Lubnauer (KO):

Zadam pytanie, które każdy zadaje, czy mnie słyhać. Dobrze. Zaczniemy od tego, że nie spodziewam się, aby uczniowie innych klas szybko wrócili do szkół. Skończy się, podobnie jak na Pomorzu i Warmii i Mazurach, że będą pojawiały się inne regiony, w których uczniowie klas 1–3 będą wracać. Jeżeli dzisiaj mamy 17 260 przypadków zachorowań, a słyszeliśmy od pana ministra, że spodziewają się szczytu za dwa, trzy tygodnie, obawiam się, że zachorowalność może być powyżej 20 tys. osób, zatem sytuacja epidemiczna będzie się pogarszała.

Chcę zapytać, czy mają państwo jakiegokolwiek dane mówiące, dlaczego tylko 66% nauczycieli zadeklarowało chęć szczepienia. To jest grupa, która powinna być świadoma, w momencie, w którym 70% całego społeczeństwa deklaruje chęć szczepień. To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie: Czy będzie jeszcze możliwość rejestrowania się kolejnych nauczycieli przed wrześniem, po zakończeniu szczepienia grupy trzeciej? Mam na myśli nowych nauczycieli, którzy dopiero wejdą do systemu, czyli skończą studia albo z różnych powodów zostaną nauczycielami. Czy będzie ciągły system rejestrowania się na szczepienia osób, które mają już e-skierowanie w systemie, natomiast z różnych powodów nie zaszczepiły się dotychczas, mimo że zarejestrowały się, bo np. miały problemy zdrowotne albo były inne powody, dla których nie chciały się jeszcze szczepić, jednak mają zamiar to zrobić w okresie wakacyjnym? Mam na myśli osoby, które teraz są na urloпах zdrowotnych i mają prawo do szczepienia. Chcą zaszczepić się w wakacje, bo dopiero od 1 września wracają do edukacji stacjonarnej.

Kolejne pytanie. Mamy informację dotyczącą programów wyrównawczych. Jest nacisk na programy sportowe. Rzeczywiście aktywność fizyczna jest ważna po okresie zdalnej edukacji. Natomiast usłyszałam, że na programy wyrównawcze jest zaplanowane 10 godzin na oddział. Chcę zapytać, na co. Czy to ma być tygodniowo, czy to będzie cały program? Jeżeli mamy kilka przedmiotów, które wymagają pomocy, czyli matematyka, fizyka, języki obce, bo to są zazwyczaj przedmioty, z którymi uczniowie najtrudniej sobie radzą przy zdalnej edukacji, to ile godzin będzie przeznaczonych na poszczególne przedmioty? Proszę o sprecyzowanie, co to znaczy 10 godzin. Jak to ma wyglądać?

Kolejna kwestia. Czy rozważaliście program pomocy psychologicznej dla nauczycieli? Muszę powiedzieć, że słyszę od dyrektorów szkół, iż jest bardzo zła kondycja psychiczna nauczycieli. Czas zdalnej edukacji był tak samo wyczerpujący i trudny dla uczniów, jak i nauczycieli, którzy musieli wejść w zupełnie inny tryb pracy, często tracili motywację, ponieważ trudno było zdyscyplinować uczniów do pracy. Są duże problemy wychowawcze. Uczniowie, którzy poczuli, że nauczyciel jest dalej, bardzo często przestają spełniać jego polecenia, mówiąc delikatnie, i zaczyna być duży problem wychowawczy. Czy myśleli państwo, żeby przygotować jakieś materiały dla nauczycieli, jak pomóc w wychowaniu po zakończeniu pandemii oraz czy są propozycje pomocy psychologicznej dla nauczycieli, nie tylko dla uczniów?

Kolejna kwestia jest związana z egzaminami. Wiemy, że zostały poczynione uproszczenia, ale również wiemy, że w przyszłym roku ma pojawić się dodatkowy egzamin gimnazjalny i dla mnie ważną kwestią jest decyzja, czy w przyszłym roku uczniowie klas ósmych będą mieli dodatkowy egzamin z przedmiotu, który ma uzupełnić egzamin ósmoklasisty. Czy myślą państwo o przesunięciu na kolejny rok ze względu na stan epidemii? Mówię o roku szkolnym 2021/2022. To wszystko.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Krystyna Szumilas.

Posel Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, jak widać, moja uwaga dotycząca opóźnienia rozpatrywania wniosków dotyczących ważnych tematów na Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży była zasadna. Wniosek Lewicy został złożony 18 stycznia, dzisiaj jest już połowa marca. Zatem testem dla posłów PiS będzie głosowanie na koniec posiedzenia Komisji. To jest wniosek, żebyśmy debatowali na temat przygotowania szkół nie tylko na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, ale na sali sejmowej. Apeluję już teraz do posłów PiS, aby nie uznawali, że dzisiejsze posiedzenie Komisji jest wystarczające i żeby pozwolili opinii publicznej usłyszeć debatę na sali sejmowej. Nie przypominam sobie, żeby jakiegokolwiek wniosek opozycji, dotyczący debaty na sali sejmowej na temat ważnych spraw edukacyjnych, był dopuszczony przez posłów Komisji. Naprawdę, nauczycielom i rodzicom należy się taka debata. Jako posłowie opozycji próbujemy wymusić takie debaty. Państwo macie siłę głosów i niestety nie zgadzacie się na debaty na sali sejmowej. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia dotyczy dzisiejszych spraw. Z jednej strony mamy świadomość, że sytuacja epidemiczna nie jest ciekawa i sprawa otwarcia szkół jest bardzo trudna w obecnym czasie. Być może dzieci będą uczyły się zdalnie przez kolejny okres. Niestety mamy coraz więcej informacji, że dla dzieci to jest bardzo trudny czas. To jest rok wyrwany z życiorysu dziecka, pozbawienia kontaktu z rówieśnikami, siedzenia przy komputerze, jeśli posiada się komputer w domu. To jest rok bez lekcji wychowania fizycznego z prawdziwego zdarzenia. To jest rok zajadania problemów psychicznych – lodówka jest blisko, więc to również wpływa na stan fizyczny dzieci i pogłębia problem otyłości. To jest rok, w którym dzieci mierzą się z problemami psychicznymi. Wczoraj w Senacie odbyła się debata zorganizowana przez zespoły parlamentarne i senackie na temat: „Ratujmy dzieci w kryzysie psychicznym”. Mam bardzo ciekawe, ale jednocześnie przerażające wystąpienie pana profesora Janusza Heitzmana z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, pełnomocnika ministra zdrowia do spraw psychiatrii sądowej, który wskazuje na dalekosiężne skutki, konsekwencje pocovidowych zagrożeń prawidłowego rozwoju i edukacji. Mówi on o gorszym wykształceniu, emocjonalnym rozchwianiu i bezwolności, zaniku samodzielności. Dzieci będą miały małą siłę przebicia, ekonomiczną słabość w momencie usamodzielnienia się i startu zawodowego, brak kompetencji, niedostosowanie. Mówił o przegranych na rynku pracy. Uczniowie będą pozbawieni zdolności rozwiązywania problemów, będą mieli poczucie życiowej przegranej w obszarze osobistego życia rodzinnego, ale również społecznego. Będą pozbawieni możliwości posiadania wpływu na kształt społeczności państwa, będą mieli nawracające się stany lękowe i depresyjne, wyuczoną bezradność, agresywno-impulsywne kształtowanie relacji.

To jest widzenie przyszłości obecnych uczniów okiem nie nauczyciela, ale lekarza psychiatrii, który w najgorszym dla dziecka momencie wkracza do akcji. Profesor mówi o przygotowaniu systemu do działań pocovidowych i twierdzi, że szkoła powinna być odpowiedzialna za wdrożenie opracowanego programu wyrównania pocovidowych deficytów rozwojowych, emocjonalnych i edukacyjnych. Szkoła powinna być przygotowana – to nie znaczy, że szkoła ma się sama przygotować. Przygotowania powinny być prowadzone od samego początku zamknięcia szkół, o tym wielokrotnie już mówiliśmy na posiedzeniu Komisji. Profesor mówił o przebudowaniu podstawy programowej na okres co najmniej 2 lat. Nie czas ratować róż, gdy płoną lasy.

Proszę państwa, nie można zamykać oczu na to, że podstawa programowa jest przeładowana. Uczniowie nie dają sobie rady z jej opanowaniem w normalnych warunkach, nie mówiąc o warunkach nauczania zdalnego. Rozwiązaniem nie jest wykreślenie kilku tematów egzaminacyjnych na 2 czy nawet 4 miesiące przed egzaminem. Dzisiaj ministerstwo powinno już przygotować podstawę programową na najbliższe 2 lata, powiedzieć, co z uczniami, co z przygotowaniem do egzaminów, jak będą wyglądać egzaminy nie tylko w 2021 r., lecz także w 2022 r. i 2023 r.

Państwo zachowują się w taki sposób, jakby nie było roku zamknięcia uczniów w domach. Mam wrażenie, iż ministerstwo uważa, że gdy szkoły zostaną otwarte, wrócimy do normalności sprzed COVID-19, wszystko powróci na stare tory i będzie można udawać, że nic się nie zdarzyło. Nie, proszę państwa, nie można oszukać społeczeństwa, dzieci i ich rodziców. Minister Czarnek zapowiada program pocovidowy. Państwo mówią o lekcjach wychowania fizycznego. Rodzice piszą listy do ministra edukacji, że nie można uczyć według sztywnych i nieskutecznych metod, że lockdown, czas zamknięcia szkół wymaga dostosowania treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów. Rodzice piszą, że obecnie jest dokładnie odwrotnie – dzieci muszą dostosować się do narzuconych warunków, niezgodnych z ich potrzebami rozwojowymi, a nawet łamiących ich prawo do harmonijnego rozwoju oraz bezpiecznych i higienicznych warunków nauki. Podają przykłady dotyczące lekcji wychowania fizycznego, przedstawiają osobiste historie swoich dzieci. To są naprawdę tragedie. Nie jest tylko tak, że mamy zdolne dziecko w centrum Warszawy czy innego dużego miasta, które jest w stanie poradzić sobie z tym wszystkim. Są różne sytuacje i trzeba na nie spojrzeć.

Przejdę do proponowanych przez ministra czterech filarów czy programów, które mają pomóc w powrocie dzieci do szkół i zasypaniu covidowej dziury. Proszę państwa, nie znamy szczegółów, ale policzyłam pobieżnie. Na slajdach było pokazane, że jest

300 tys. godzin na dodatkowe lekcje wychowania fizycznego. Jedna uwaga, pani minister, na slajdzie nie było napisane, co jest już dzisiaj znane w przestrzeni publicznej, że 300 tys. godzin będą obowiązywały dopiero od września. Tak naprawdę uczniowie jeszcze przez kilka miesięcy będą odcięci od dodatkowych godzin. Wydaje się, że 300 tys. dodatkowych godzin brzmi fajnie, ale gdy podzielimy 4,6 mln uczniów przez 20, bo takie grupy proponuje minister na dodatkowe zajęcia wychowania fizycznego, wychodzi nam 230 tys. grup. To jest godzina czy półtorej godziny na grupę 20 uczniów. Zatem tak naprawdę każdy uczeń będzie miał możliwość skorzystania z jednej godziny wychowania fizycznego. Nawet gdy będą dwie godziny, to o czym my tutaj mówimy? Popatrzmy na realia polskiej szkoły, co tak naprawdę się dzieje, a nie siejemy propagandy.

Pan profesor, wiedząc, że państwo lubią wszystko, co jest narodowe, proponował, żeby powstał narodowy program wsparcia i likwidacji konsekwencji COVID-19. Mówił o zdrowiu psychicznym dzieci i młodzieży. Uważam, że powinien powstać poważny program w dyskusji z opozycją, organizacjami pozarządowymi, rodzicami, samorządami, abyśmy mieli nadzieję, że w jakiś sposób można skorygować braki covidowe. Niepotrzebna jest propaganda, bo ona nie uratuje życia dzieci i ich przyszłości. One naprawdę potrzebują wsparcia. Pani poseł Lubnauer mówiła o 10 godzinach na oddział. Przepraszam, pani minister, ale naprawdę podnosi się mi ciśnienie, gdy słyszę ze strony ministerstwa, że szkoły mogą prowadzić konsultacje. Na takich konsultacjach może być 5 uczniów. Jeżeli w szkole jest 100 uczniów w klasie ósmej, trzeba byłoby, aby każdy z nich miał przynajmniej 20 dodatkowych godzin konsultacji. Gdzie są pieniądze? W jakich godzinach nauczyciele mają prowadzić te konsultacje? Po rozmowie z nauczycielami wiemy, że to są godziny bezpłatne albo robione społecznie przez nauczycieli, jeżeli w ogóle jest taka możliwość.

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Przepraszam, ale chciałabym odpowiedzieć, bo pojawiło się tak wiele wątków...

Posel Krystyna Szumilas (KO):

Już kończę, pani minister.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani minister, doświadczenie wskazuje, że gdy przerywam, powstaje napięcie i to trwa jeszcze dłużej. Ponieważ zgłosiły się dwie osoby do wypowiedzi, myślę, że damy radę.

Posel Krystyna Szumilas (KO):

To są naprawdę ważne tematy. Jak widać, nawet technicznie jako ministerstwo nie byliście w stanie przygotować się do posiedzeń Komisji, bo gdybyśmy mieli czwartą Komisję, może udałoby się obejrzeć prezentację z trzeciej. To są naprawdę ważne tematy, pani minister. Nie mówię po to, aby atakować, ale naprawdę jest mi żal dzieci, nauczycieli, rodziców i tego, co stracili. Niestety nie widzę, poza propagandą i chęcią zamknięcia ust posłom opozycji, żadnej myśli, która dawałaby nadzieję, że państwo są w stanie coś zrobić. Mówicie o milionach, miliardach, które przeciekają przez palce i nie dają żadnego efektu uczniowi ze szkoły wiejskiej, który nie ma dostępu albo konkuruje o sprzęt z czwórką swojego rodzeństwa. Nie chcecie przyznać, że jesteście bezradni w takich sytuacjach. Dajcie sobie pomoc, słuchajcie naszych rozwiązań, może będzie lepiej dla uczniów.

Ponieważ państwu bardzo się śpieszy, może na tym zakończę. Myślę, że zgodnie z sugestią pani przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, występując z wnioskami o zwołanie nadzwyczajnej komisji, będziemy koncentrowali się na konkretnych tematach. Może wtedy dacie nam państwo szansę, aby podyskutować i nie będziecie zamykać dyskusji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, pani minister.

Zgłasza się jeszcze jeden poseł. Dwóch? W takim razie robimy przerwę, bo pani minister zapomniał, o czym rozmawiamy. Teraz pani minister, a następnie wrócimy do pytań posłów.

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Rzeczywiście, jesteśmy na posiedzeniach Komisji od godziny 10.00 rano z małą przerwą i na każdym posiedzeniu jest poruszanych wiele problemów oraz wątków i trudno w takiej sytuacji wyczerpująco przeanalizować chociaż jeden temat na jednej Komisji, zwłaszcza że mam wrażenie, a nawet przekonanie, iż pewne sprawy są pomijane. Nie chodzi, żebyśmy teraz licytowali się, komu jest bardziej szkoda dzieci i nauczycieli, tylko żebyśmy robili coś istotnego. W ciągu miesiąca zaszczepiliśmy ponad 80% nauczycieli, którzy się zgłosili. Prawie wszyscy nauczyciele, którzy chcieli, zostali zaszczepieni. Trzeba było bardziej wspierać w akcji szczepień, a nie wiecznie krytykować, może byłby lepszy efekt. Oczywiście szczepionka jest dobrowolna i nie można nikogo zmuszać.

Dzisiaj mówimy o wielu aspektach ewentualnego powrotu do szkoły. Naraz słyszę w jednej wypowiedzi, że nie ma o czym mówić, bo dzieci nie wrócą do szkoły, a z drugiej strony, dlaczego nadal nie są realizowane stacjonarne zajęcia w stosunku do dzieci, które jeszcze są na nauczaniu zdalnym. Przypominam, że są cztery programy, każdy z nich mógłby być omawiany na kolejnym posiedzeniu Komisji. Oprócz omawiania chodzi jeszcze o przygotowanie, wdrażanie, przeszkolenie nauczycieli.

Jeden program jest zdrowotny, czyli chodzi o powrót do pełnej sprawności fizycznej. O tym programie trzeba mówić szczegółowo, bo to jest bardzo ważne i istotne. Drugi program dotyczy profilaktycznych wad wzroku, trzeci spraw psychologiczno-pedagogicznych, które będą prowadzone w oparciu o diagnozę. Przepraszam, jeśli coś może nam nie wyjść sprawnie, ale to jest kolejne posiedzenie Komisji z wieloma aspektami i różnymi problemami. Aktywny powrót do szkoły jest w formie szkoleń online, stacjonarnych zajęć ze specjalistami z AWF dla nauczycieli. Każdy nauczyciel uczestniczący w szkoleniu otrzyma certyfikat po jego ukończeniu.

Od kwietnia 2022 r. przewiduje się następującą tematykę szkoleń programu powrotu do pełnej sprawności fizycznej: metody przeciwdziałania skutkom hipokinezji, izolacji społecznej, konsekwencje psychiczne nauczania zdalnego, metody wzbudzania motywacji na zajęciach ruchowych, budowanie relacji w grupie rówieśniczej, metody pokonywania barier aktywności fizycznej i metodyczne przykłady dobrego działania. Drugi etap: sport klub w formie zajęć dodatkowych dla uczniów od września do grudnia 2022 r. Szkoły będą mogły ubiegać się o udział w programie, o pieniądze na sportowe zajęcia dodatkowe dla uczniów pod warunkiem ukończenia pierwszego etapu. Przewiduje się zajęcia dla uczniów dwa razy w tygodniu po 60 minut w 20 osobowych grupach. W tym roku będzie minimum 300 tys. godzin zajęć. Koordynatorem programu jest profesor Bartosz Molik z grupą ekspertów od psychologii zdrowia i metodyki, z koordynatorami z AWF Wrocław, Kraków, Gdańsk, Warszawa, Katowice.

Kolejny program pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i młodzieży szkolnej zakłada wsparcie w okresie wychodzenia z pandemii. Celem programu jest wypracowanie modelu interwencji i objęcie wsparciem psychoprofilaktycznym oraz pomocą psychologiczną dzieci i młodzieży przeżywającej trudności psychiczne i adaptacyjne. Prowadzimy działania, ale będziemy wzmacniać wsparcie w okresie pandemii i po jej zakończeniu. Program przewiduje 100 tys. godzin lekcyjnych pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i młodzieży szkolnej, 10 tys. godzin lekcyjnych szkoleń i wsparcia dla rodziców, nauczycieli i szkolnych specjalistów w zakresie psychoprofilaktyki. Wstępny harmonogram jest już przygotowany. W związku z tym, że prowadziliśmy szczepienia, wcześniej prowadziliśmy inne działania, badania przesiewowe, przygotowujemy z partnerami działania osłonowe, jeśli chodzi o powrót dzieci do szkoły.

Kolejny program – działania profilaktyczne dotyczące wad wzroku, zapobiegający zespołowi widzenia komputerowego, który prawdopodobnie zwiększył się w czasie zdalnej nauki. Takie jest zdanie specjalistów. Obecnie nie prowadzimy masowych badań, po prostu przewidujemy. Strategie zapobiegania zespołowi widzenia komputerowego związane są z interwencjami dotyczącymi stylu życia. Przygotowany program będzie miał na celu opis warunków zapobiegania zespołowi widzenia komputerowego i będzie dotyczył zwiększenia kontroli warunków oświetlenia, odpowiedniej regulacji fotela i pozycji monitora. Bardzo ważne jest planowanie pracy.

Kolejny program – pomoc w uzupełnieniu wiedzy – to zajęcia wspomagające w szkole podstawowej w klasach 4–8 oraz w szkołach ponadpodstawowych. Projekt przewiduje możliwość organizacji zajęć wspomagających uczniów w opanowaniu, utrwalaniu wiadomości i umiejętności z wybranych obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia ogólnego oraz zajęć z języka mniejszości narodowych. Zajęcia będą mogły być organizowane dla potrzebujących wsparcia w nauce uczniów klas 4–8 szkoły podstawowej oraz szkół ponadpodstawowych, w tym specjalnych, artystycznych, realizujących kształcenie ogólne, jeśli rodzice zgłoszą chęć udziału w tych zajęciach. Musimy pamiętać, że po powrocie do szkoły nie możemy przeciążać dzieci i narzucać im naraz wszystkich wyrównujących zajęć. Przede wszystkim mądrze komunikować o depresjach dzieci i ich problemach, nie utrwać przeświadczenia i nie powodować samospelniających się przepowiedni, ale trzeba działać, nie tylko o tym mówić. Będziemy to realizowali.

Środki na dofinansowanie organizacji zajęć wspomagających w wymiarze przeliczeniowym wynoszącym 10 godzin na każdy oddział – trzeba wykorzystać zajęcia w mądry sposób, aby nie przeciążyć dzieci – zostaną uwzględnione w rezerwie części oświatowej subwencji ogólnej. Rozwiązanie wynika z potrzeby zapewnienia uczniom dodatkowych zajęć w ostatnich miesiącach bieżącego roku po powrocie ze szkół.

Proszę państwa, Wysoka Komisjo, możemy cały czas debatować i tłumaczyć, dlaczego jest pandemia i dlaczego ona jest uciążliwa, ale przede wszystkim powinniśmy działać wspólnie w mądry i odpowiedzialny sposób, a nie tylko pokazywać, czego nie ma i nie słuchać, co mówimy, bo to nie jest w porządku wobec działań, które trzeba zrobić dla dzieci, nauczycieli i rodziców.

Chciałabym, aby moją wypowiedź uzupełnił pan Tomasz Rzymkowski. Będziemy dalej odpowiadali. Bardzo chętnie możemy tutaj siedzieć do godziny 18.00, ponieważ każdy z 20 tematów nadawałby się na jednodniowe seminarium. Dzisiaj możemy odpowiedzieć, na ile jest to możliwe.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Tomasz Rzymkowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam niewiele do uzupełnienia w stosunku do wypowiedzi pani minister Marzeny Machałek. Odniosę się do kwestii frekwencji. Wypowiedź przewodniczącego Związku Nauczycielstwa Polskiego z 2 lutego, mimo że była zdementowana tego samego dnia, jednak rozeszła się bardzo szerokim echem nie tylko w środowisku nauczycielskim, ale w całym społeczeństwie. Widzimy efekty w postaci niższej niż oczekivalibyśmy frekwencji. Podkreślam, że szczepienie było dobrowolne. Nikogo nie przymuszamy do szczepienia, wszyscy są wolnymi obywatelami i decydują o sobie, stąd taka, a nie inna frekwencja, jeśli chodzi o zgłoszenie się do szczepień. Wypowiedź pana przewodniczącego Broniarza nie była elementem troski o środowisko nauczycielskie, ale efektem zaciętrzewienia politycznego i chęcią rywalizacji nawet w tak fundamentalnej sprawie jak bezpieczeństwo i zdrowie nauczycieli. Widzimy tego efekty. Pomimo, że tego samego dnia próbował wycofać się, niestety w mediach to wycofanie nie odbiło się takim echem, jak wypowiedź dotycząca eksperymentów medycznych, które sugerował pan przewodniczący Broniarz w swoim wpisie na Twitterze.

Jeśli chodzi o szczepienia w późniejszym terminie, oczywiście są możliwe, ale na zasadach ogólnych, czyli dotyczących kolejnych roczników. Wszyscy nauczyciele, którzy zgłosili się w ramach trzech tur, będą zaszczepieni w wyznaczonych terminach, natomiast ci, którzy nie skorzystali z możliwości, będą szczepieni jak inni obywatele w terminach wyznaczonych według roczników urodzenia.

To tyle, ponieważ pani Machałek odpowiedziała na wszystko bardzo wnikliwie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję. Poczuję się wywołany do odpowiedzi stwierdzeniem, które padło z ust pani poseł, że głosowanie, które za chwilę się odbędzie, będzie testem dla posłów Prawa i Sprawiedliwości. Zastanawiam się, jaki to ma być test. Na co ma być test? Mówiąc w swoim imieniu, powiem, że będę głosował przeciwko wnioskowi Lewicy. Debata, która toczy się

już na kolejnym posiedzeniu Komisji, świadczy o tym, że wy zadajecie pytania, nie oczekując odpowiedzi, nie analizując odpowiedzi i powtarzacie pytania na jednym i drugim posiedzeniu. Mówicie po to, żeby mówić.

Niestety wśród waszych wypowiedzi znajdują się takie, które są absolutnie bezczelne. Jeśli przedstawiciel Platformy Obywatelskiej stawia zarzuty dotyczące bezpłatnej pracy nauczycieli, to jest przekroczenie granic hipokryzji. Przecież ta partia w 2008 r. wprowadziła tzw. godziny karciane i nauczyciele odrabiali pańszczyznę do jesieni 2016 r., czyli do czasu, gdy rząd Prawa i Sprawiedliwości i MEN zlikwidowali godziny karciane. Zatem to jest absolutna bezczelność.

Pan minister Rzymkowski oczywiście próbował spokojnie odpowiedzieć na niemądre pytanie – dlaczego tylko 66% nauczycieli się zaszczepiło. Dlatego, że tyłu nauczycieli podjęło taką decyzję. Mieli takie prawo. Tego typu absurdalne pytania mają być powtarzane na posiedzeniu Komisji, a potem na posiedzeniu Sejmu na sali plenarnej. Po co? Nie chodzi o to, żeby cokolwiek wyjaśnić, bo gdyby tak było, nie powtarzalibyście tej narracji, która jest absurdalna, bzdurna i bardzo szybko znajduje poparcie w realiach szkolnych jak np. kwestia szczepień.

Dzisiaj minister Dworczyk przedstawił harmonogram dostaw szczepionek na drugi kwartał – 15 mln dawek szczepionek trafi do Polski. Ale czy to was zadowoli? Oczywiście, że nie. Gdybyśmy powiedzieli, że zaszczepimy do końca następnego kwartału, do końca tego półrocza wszystkich Polaków, powiedzielibyście: „My zaszczepilibyśmy miesiąc wcześniej”. Debata na sali plenarnej nie ma najmniejszego sensu. Byłaby debatą historyczną, bo nauczyciele są zaszczepieni, dlatego będę głosował przeciwko temu wnioskowi.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Kurzępa, następnie krótko pani Agnieszka w ramach podsumowania i jeszcze pani minister.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Szanowna pani minister, panie ministrze, koleżanki i koledzy parlamentarzyści, pani przewodnicząca. Myślę, że przez wiele ostatnich miesięcy podczas posiedzeń Komisji nieustannie rozmawiamy o newralgicznych kwestiach dotyczących życia społecznego, przede wszystkim teatru życia szkolnego i takich tematów było bez liku. Wszyscy parlamentarzyści z wielką troską i wrażliwością podejmują swoją refleksję wokół tych tematów, reprezentując nie tylko samych siebie, ale i swoje formacje.

Wobec powyższego, pani minister i panie ministrze, chciałbym podziękować za wszystko, co Ministerstwo Edukacji i Nauki robi w ostatnich miesiącach w czasie totalnej nieprzewidywalności pandemicznej. Jednym z elementów, który jest kluczowy w najbliższym czasie, jest przewidywalność. Czas pandemii jest czasem nieprzewidywalności, w którym uczniowie gubią busole orientacji odnośnie do tego, że świat funkcjonuje w rytmie, rytmiczności, dyscyplinie i hierarchii szkolnej, bo teraz są nieobecni w szkole. Wobec powyższego jednym z bardzo istotnych elementów w czasie postpandemicznym jest przywrócenie owej przewidywalności systemu szkolnego i teatru życia szkolnego. Przywołuję to pojęcie również przez wzgląd na to, co jest udziałem Ministerstwa Edukacji i Nauki, czyli świadomość, że w tym teatrze funkcjonują uczniowie, nauczyciele i rodzice. Zatem programy, które pani i pan minister przedkładają, odnoszą się do tych trzech podmiotów życia szkolnego i za to bardzo dziękuję.

Chcę powiedzieć, że Polska silosowa w momencie czasu postpandemicznego pęka w sposób spektakularny, gdyż Ministerstwo Edukacji i Nauki realizując cztery filary, które przed chwilą państwo ministrowie przedstawili. Filar odnoszący się do cielesności – kwestia zdrowia, programu zdrowotnego i sportu, w którym uwzględniają państwo aspekty dotyczące konsekwencji pandemii i fizycznego znieruchomienia młodego pokolenia, co w konsekwencji przynosi ze sobą to, co było omówione na posiedzeniu Komisji przed paroma godzinami. Jedną z posełanek, bardzo dziękuję za to wystąpienie, przywoływała problem środowiska osób chorych na cukrzycę typu pierwszego. Jeśli tutaj przedstawiamy elementy dotyczące aspektu zdrowotnego, to mówimy o wzroku, ale jednocze-

śnie chciałbym w tym komplementarnym wątku przywołać problemy stomatologiczne, sprawy, które teraz nagminnie się dzieją. Pani minister Szumilas mówiła o podjadaniu, o sytuacji, w której bliska obecność lodówki powoduje, że dzieci siedzą przed komputerem i podjadają. To bezdyskusyjnie wpływa również na stan ich uzębienia.

Filar dotyczący świata emocji – jesteśmy nieustannie w międzyresortowej debacie Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki o narodowym programie wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego. Dlatego przywołuję element pękania Polski silosowej. Jeśli mówimy o sporcie, w tym wątku mamy niebawem dialog między ministrem edukacji a ministrem kultury, dziedzictwa narodowego i sportu, czyli cała gama projektów tego drugiego ministerstwa.

Trzeci filar, który został tutaj przywołany. Jeśli mówimy o sytuacji, w której współczesna młodzież traci umiejętność funkcjonowania w życiu społecznym i funkcjonowania wspólnotowego, to elementy, które dzisiaj zostały zaprezentowane, zamykają się w jednym z najbardziej istotnych wątków dzisiejszej debaty, to jest odtworzenie relacji międzyludzkich – *face to face*, twarzą w twarz, człowieka wobec człowieka – czyli wytworzenie sposobów funkcjonowania programów adresowanych do młodzieży, programów adresowanych do rodziny, aby odtworzyć wspólnotę. Państwo ministrowie we wcześniejszych spotkaniach komisyjnych też o tym mówili. Nawiązuję do niezbędnej obecności samorządu lokalnego, który musi również współgrać z programami przedstawionymi przez ministerstwo. Społeczność lokalna, wspólnota lokalna będzie miała istotną rolę do odegrania.

Ostatni wątek, który chciałbym przywołać, pokazując trochę w innych kontekstach wrażliwość, którą ministrowie przedstawiają w tym programie wyjścia post pandemicznego, to jest wątek, który ignorujemy i wydaje się nam nieobecny. Zarówno młodzież, rodzice, jak i uczniowie znaleźli sposoby adaptacji do sytuacji nienormalnej. Nie jest tak, że wszyscy wzięli pętle wisielcze i chcieli popełnić samobójstwo. Nie demonizujemy tej rzeczywistości. Jest bardzo wiele przykładów fenomenalnego zareagowania w czasie nienormalnym, pandemicznym, zarówno rodzin, rodziców, jak i szeroko rozumianej wspólnoty rówieśniczej. Młodzież znalazła pewne wentyle, kominy czy odgromniki momentu napięcia psychologiczno-emocjonalnego, która ich charakteryzuje.

Zamykam moje wystąpienie refleksją, która wydaje się bardzo ważna. Program, który przygotowuje ministerstwo, musi wnieść w raporcie świadomości każdego z aktorów teatru życia szkolnego – przewidywalność, normatywność, stabilizację. Czas pandemii jest czasem nieprzewidywalnym, a my musimy spokojnie wejść w nową przewidywalność.

Ostatni wątek, bo został też przywołany, dotyczy środowiska nauczycielskiego. Chcę powiedzieć, że jednym z ważnych elementów, który jest tutaj ignorowany, jest jednak wrażliwość, troska i zawodowa odpowiedzialność nauczycieli, która fenomenalnie okazywała się w tym czasie i za to należy podziękować nauczycielom.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Dziemianowicz-Bąk.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pozwolę sobie zacząć od stwierdzenia, bo przysłuchuję się z niesmakiem przez cały dzień, a jesteśmy tutaj od godziny 10.00, utyskiwaniom, ubolewaniom, że trzeba siedzieć i słuchać pytań i na nie odpowiadać, debatować i rozmawiać na temat systemu edukacji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam, pani poseł, kto utyskuje?

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Pan poseł.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale pan poseł nie prowadzi Komisji. Ja ją prowadzę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Ale ja nie mówię do pani.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, proszę was, trzymajcie się...

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Ale pani przewodnicząca, jeżeli będę chciała skrytykować panią przewodniczącą, powiem to wprost.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jedna sprawa, na której mi zależy. Możemy spotykać się nawet 3 dni z rządu, rozmawiać tygodniami o różnych sprawach, rozumiem, że są ważne. Dla mnie też edukacja jest najważniejsza. Ale to, na czym mi zależy i będę pilnowała na posiedzeniach – po to państwo wymyślają tematy, żeby później trzymać się danej tematyki. Przyznacie, że często posiedzenie Komisji jest okazją do mówienia o wszystkim. W ten sposób nigdy nie dojdziemy do finału i nie wyczerpiemy żadnego tematu.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Niestety dzisiaj była okazja, żeby narzekać, jak ciężka to jest praca. Zatem chcę poinformować posłów i posłanki z Prawa i Sprawiedliwości, że to nie jest najcięższa praca w Polsce. Narzekanie, że musicie wykonywać swoją pracę, na którą zrzucają się Polki i Polacy w środku kryzysu, to naprawdę jest przywilej. A jeżeli komuś nie podoba się, może zmienić pracę.

Proszę, również panią przewodniczącą, żebyśmy przestali mówić, że pani minister jest od godziny 10.00. Szanuję czas pani minister, ale naprawdę to jest praca pani minister, pana posła, pani przewodniczącej, moja i nas wszystkich. Jesteśmy to winni uczniom, nauczycielom i rodzicom.

Kwestia komunikowania i dlaczego jest tak niska frekwencja. Myślę, że pan minister Rzymkowski jest absolutnie ostatnią osobą, która ma moralne prawo pouczać kogokolwiek, co do jego publicznych wypowiedzi, bo pan minister jest osobą, która swego czasu publicznie mówiła, że pewni ludzie są gorsi od koronawirusa. Więc naprawdę, panie ministrze, proszę powstrzymać się od takich uwag.

Po drugie, państwa obowiązkiem jako Ministerstwa Edukacji i Nauki jest zwracać się do grup zawodowych, które państwu podlegają i przekonywać ich informacyjną kampanią do szczepienia się, jeżeli to jest z korzyścią dla zdrowia, bezpieczeństwa i całego systemu edukacji.

Jeżeli chodzi o szczegółowe kwestie, było pytanie do pani minister à propos programów, które zostały pobieżnie zaprezentowane ze względu na ograniczenia czasowe. Kilka szczegółowych pytań dotyczy programu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Świetnie to brzmi i cieszę się, że pojawia się takie hasło, ale mam pytania. Skąd zamierzają państwo wziąć kadre? Kto będzie wykonywał, świadczył pomoc psychologiczno-pedagogiczną? Czy będą to robili nauczyciele, pedagodzy zatrudnieni w szkołach w ramach swojego pensum? Czy może przewidują państwo zwiększenie godzin ich pracy? Co ze szkołami, w których nie ma zatrudnionych psychologów? W jaki sposób chcą państwo zapewnić wsparcie psychologiczno-pedagogiczne uczniom, rodzicom i nauczycielom w placówkach, w których nie ma takich specjalistów? Kiedy ruszy ten program? Docierają informacje, że dopiero od września, od nowego roku szkolnego. Jeśli powrót do szkół nastąpiłby wcześniej, czy pomoc psychologiczna pojawi się również wcześniej?

Kolejne pytania. Kto uczestniczy lub uczestniczył w opracowywaniu założeń wszystkich czterech programów? Czy znana jest liczba ekspertów, instytucji, z jakimi środowiskami były konsultowane te założenia? Znam środowiska psychologiczne, które dowiadują się z mediów o tego rodzaju planach. Jakie podmioty będą zaangażowane w realizację tego wsparcia i usług psychologicznych? Wspomniała pani minister o uczelniach wyższych. Czy mogę poprosić o wyliczenie podmiotów i instytucji? Nie chodzi mi o nazwy uczelni, ale o kategorie.

Na koniec chcę powiedzieć, że naprawdę jestem żywo zainteresowana szczegółami każdego z tych czterech programów. Widać, że w ramach dzisiejszego posiedzenia Kom-

sji nie będziemy w stanie usłyszeć i przedyskutować wszystkich elementów, a pytań jest i będzie sporo. To nie są pytania złośliwe, ale chcę, żeby naszym wyborcom, rodzicom zgłaszającym się do naszych biur poselskich można było udzielać rzetelnych informacji, na co mogą, a na co nie mogą liczyć.

W związku z tym jeszcze raz proszę i apeluję o przyjęcie wniosku o debatę plenarną, nie dlatego, że chcemy rozmawiać o tym, o czym mieliśmy rozmawiać 2 miesiące temu. Gdyby posiedzenie Komisji zostało zwołane 2 miesiące temu, mielibyśmy inne pytania i zwracalibyśmy uwagę na inne kwestie, ale sprawy, o których dzisiaj powiedziała pani minister – cztery programy, rodzaj wsparcia – są nowe. Byłoby dobrze, gdyby opinia publiczna i wszyscy parlamentarzyści usłyszeli o tych planach z mównicy sejmowej na sali plenarnej, a nie podczas konferencji prasowej, na której nie będzie możliwości zadania pytań, na które czekają Polki i Polacy. Bardzo proszę o niezastanianie się tym, że wniosek o informację złożyła Lewica, bo tak naprawdę w interesie państwa i opinii publicznej jest to, żeby pan minister pojawił się na sali plenarnej i poinformował posłów i posłanki o swoich zamiarach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Najpierw oddam głos panu ministrowi Rzymkowskiemu w związku z wyraźną supozycją pod jego adresem.

Sekretarz stanu w MEiN Tomasz Rzymkowski:

Pani przewodnicząca, mam wielką prośbę i apel do pani poseł Dziemianowicz-Bąk, żeby albo mnie przeprosiła, albo wykazała, wobec której grupy społecznej tak się wypowiedziałem. To nie jest pierwszy raz, kiedy pani poseł Dziemianowicz-Bąk ordynarnie kłamie na mój temat, więc albo poproszę o przeprosiny, albo przywołanie tych wypowiedzi, daty, medium, gdzie to wyczytała. Jeżeli wymyśliła to na poczekaniu, można przeprosić. Jeżeli ktoś ją wprowadził w błąd, trzeba napiętnować tę osobę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie wiem, czy pan słyszy, ale pani poseł proponuje rozstrzygnięcie w Komisji Etyki Poselskiej.

Sekretarz stanu w MEiN Tomasz Rzymkowski:

Czy ja mam skierować panią poseł do Komisji Etyki Poselskiej za pomówienie? Mogę założyć sprawę sądową.

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Jeśli pan sobie życzy, proszę bardzo, możemy analizować pana publiczne wypowiedzi, gdzie pan sobie życzy.

Sekretarz stanu w MEiN Tomasz Rzymkowski:

Proszę przywołać, bądźmy merytoryczni. To jest merytoryczna Komisja.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie ministrze, zrozumiałam, że może pan zapraszać panią poseł na agendę, gdzie pan sobie życzy. Dzisiaj na posiedzeniu Komisji już pan więcej nie usłyszysz na ten temat. Wróćmy do meritum.

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Jeśli to jest odpowiedni moment, przejdę do odpowiedzi. Powtórzę. Programy są w przygotowaniu. Dopracowany program, który został przedstawiony, odnosi się do zdrowego powrotu, aktywności fizycznej i wsparcia dotyczącego między innymi zakresu kondycji fizycznej dzieci i młodzieży.

Jesteśmy na ukończeniu dużego projektu dotyczącego pomocy psychologiczno-pedagogicznej. W tej chwili dyrektor i wicedyrektor Ośrodka Rozwoju Edukacji wraz z partnerami, którzy ten projekt realizują, czyli Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, uniwersytetem humanistycznym, Szkołą Wyższą Psychologii Społecz-

nej w Warszawie oraz Wyższą Szkołą Ekonomii i Innowacji w Lublinie – to są niektórzy partnerzy tego projektu – przygotowują konkretne rozwiązania. Projekt będzie opierał się na diagnozie i będzie skierowany warstwowo do uczniów, nauczycieli i rodziców. Będzie programem zarówno profilaktycznym, jak i terapeutycznym. W swoim działaniu będzie wspierał rodziców i nauczycieli. To będą dodatkowe godziny wsparcia z psychologami i pedagogami, ale to będzie wsparcie tych psychologów, pedagogów, nauczycieli i wychowawców, którzy są w szkole i bezpośrednio pracują. Mam przed sobą wstępny projekt. Adresatem będzie grupa wysokiego i średniego ryzyka oraz grupa dobrze sobie radząca. Będzie identyfikacja młodzieży z tymi rodzajami trudności i będą do tego adresowane konkretne działania. Projekt jest dopiero opracowywany, obecnie są prowadzone działania dotyczące diagnozy, szkoleń grup, więc to wszystko się dzieje.

Planujemy rozpoczęcie realizacji projektu w kwietniu tego roku i zakończenie w sierpniu 2022 r. Projekt będzie modyfikowany, dostosowywany do potrzeb i będziemy dodawali nowe komponenty. Zależy nam, żeby psychologiczno-pedagogiczne wsparcie było dostępne dla wszystkich w Polsce. Chcę powiedzieć, że lubimy, a nawet kochamy wszystko to, co nasze, polskie, narodowe, więc możemy to nazwać narodowym programem psychologiczno-pedagogicznym, bo wszyscy tego potrzebujemy. Również potrzebujemy wzajemnej życzliwości, niezależnie od tego, w którym miejscu jesteśmy. Chętnie będę odpowiadać na państwa pytania. Precyzyjne pytania są wtedy, gdy mamy precyzyjne tematy na posiedzeniu Komisji. Jeżeli odpowiadałam na konkretne pytania tydzień temu i teraz pojawiają się te same pytania, chętnie odpowiem jeszcze raz. Natomiast, gdy mogę przekonać do czegoś albo są merytoryczne wypowiedzi, na pewno z tego korzystamy jako odpowiedzialni przedstawiciele resortu, podobnie jak państwo, członkowie Komisji Edukacji.

Chcę jeszcze powiedzieć, że oprócz działań dotyczących wsparcia psychologiczno-pedagogicznego, działania po pandemicznego, chcemy zintensyfikować i wesprzeć systemowo pomoc psychologiczno-pedagogiczną w ramach tego, o czym mówiliśmy na pierwszym posiedzeniu Komisji, czyli edukacji włączającej. Problemy psychologiczne i pedagogiczne dzieci nasiliły się w związku z pandemią, ale wcześniej też się ujawniały w postaci ograniczonych relacji, korzystania z Internetu, ze środków cyfrowych i różnych innych zjawisk cywilizacyjnych. Wiemy, że pojawiały się problemy i zaburzenia psychiczne u dzieci i dlatego powstało ponad 200 poradni w powiatach, a docelowo będzie 300. Chcemy, żeby te poradnie współpracowały, jeżeli uda się nam wypracować formułę CDR, która będzie do zaakceptowania przez wszystkich partnerów, aby przekroczyć tę silosowość i resortowość.

Pani przewodnicząca, jeżeli odpowiedzi są mało wyczerpujące, jesteśmy do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Zamykam dyskusję.

Posel Krystyna Szumilas (KO):

Chcę prosić o podstawę. Pani minister nie odpowiedziała. Czy mogę prosić o odpowiedź na piśmie?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, oczywiście. Czy pani minister słyszy, o co chodzi?

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Czy pani minister Szumilas może mi dokładnie wyjaśnić?

Posel Krystyna Szumilas (KO):

Pani minister nie odpowiedziała na pytania dotyczące przyszłości, czyli podstawy programowej, egzaminów, co będzie się działo po otwarciu szkół, rocznym zamknięciu. Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie.

Sekretarz stanu w MEiN Marzena Machałek:

Dodam tylko, że już w grudniu ogłosiliśmy, w jaki sposób będą wyglądały egzaminy. Byliśmy jednym z pierwszych krajów europejskich, które powiedziały, jak będzie wyglądała

organizacja, jak będą przygotowane wymagania, które są częścią podstawy programowej. Wszystko jest później realizowane i zgłaszane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną. Ale oczywiście, pani poseł, zrobimy wyciąg i prześlemy do wiadomości.

Posel Krystyna Szumilas (KO):

Chodzi mi o egzaminy w latach 2022 r. i 2023 oraz dostosowanie podstawy programowej do rocznych braków nie na najbliższy egzamin, tylko w następnych latach szkolnych, przynajmniej dwóch.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do wyrażenia opinii co do potrzeby przeprowadzenia debaty na posiedzeniu Sejmu w sprawie wniosku złożonego przez Klub Parlamentarny Lewica. Treść stanowiska Komisji dla marszałka Sejmu: „W związku z przekazaniem do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży wnioskiem Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewica uprzejmie informuję, że na posiedzeniu w dniu 10 marca 2021 r. Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży rozpatrzyła powyższy wniosek. Pierwsza propozycja stanowiska – rozpatrzyła powyższy wniosek i uznała ją za wystarczającą, bez potrzeby przeprowadzenia debaty w tej sprawie na posiedzeniu Sejmu”.

Przystępujemy do głosowania propozycji. Kto jest za przyjęciem powyższego stanowiska? Przypominam jeszcze raz brzmienie: Komisja uznała debatę za wystarczającą, bez potrzeby przeprowadzania debaty w tej sprawie na posiedzeniu Sejmu. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 31 posłów: 16 było za, 15 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że Komisja uznała informację za wystarczającą, tym samym Komisja nie rekomenduje przeprowadzenia debaty sejmowej w tej sprawie.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Szanowni państwo, spodziewajcie się posiedzenia Komisji jeszcze przed świętami, w trakcie Wielkiego Tygodnia, bo są kolejne wnioski, więc myślę, że będziemy jeszcze się spotykać. Dziękuję.